

Ocalą bojowników ISIL w zamian za walkę z Asadem

13 października 2016

Służby specjalne USA i Arabii Saudyjskiej porozumiały się w kwestii umożliwienia bojownikom Państwa Islamskiego bezpiecznego wyjścia z irackiego Mosulu przed rozpoczęciem przez siły koalicji międzynarodowej szturm na miasto.

Amerykańskie i saudyjskie służby przewidują, że kilka tysięcy z nich zostanie przerzuconych na wschód Syrii w celu umożliwienia im przeprowadzenia ofensywy na kontrolowane przez syryjskie wojska Palmyrę i Dajr az-Zaur. Taką informację przekazało agencji Ria Novosti źródło wojskowo-dyplomatyczne. Jak przekazało dane źródło, prezydent USA Barack Obama podjął już decyzję o przeprowadzeniu w październiku operacji wyzwolenia Mosulu.

„Podczas przygotowań do operacji w Mosulu amerykańskie i saudyjskie służby osiągnęły porozumienie, w myśl którego przed rozpoczęciem szturm bojownicy otrzymają propozycję bezpiecznego opuszczenia miasta specjalnie do tego przygotowanym korytarzem. Natomiast podczas ofensywy lotnictwo koalicji będzie uderzać tylko po wcześniej uzgodnionych z bojownikami budynkach w obrębie miasta, które stoją zresztą puste” – powiedział rozmówca.

Według jego danych plan Waszyngtonu i Rijadu przewiduje też, że bojownicy przemieszczą się z Mosulu do Syrii. „Ponad dziewięć tysięcy bojowników ISIL zostanie przerzuconych we wschodnie rejony Syrii w celu przeprowadzenia zmasowanej ofensywy przewidującej zdobycie miast Dajr az-Zaur i Palmyry”.

Źródło: pl.SputnikNews.com